

Sygn. akt II AKa 297/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski (spr.)

Sędziowie: SSA Andrzej Czarnota

SSA Dorota Wróblewska

Protokolant: sekr. sądowy Monika Kolos

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie Andrzeja Jeżyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r.

sprawy

**T. G.** s. M. oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

**H. L.** s. J. oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.

**A. S. (1)** s. R. oskarżonego z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.; art. 263 § 2 k.k.

**T. Z.** s. R. oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.

**K. B. (1)** s. L. oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt **III K 40/10**

I. uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1, 2 i 3 wobec oskarżonego A. S. (1), w punkcie 4 wobec oskarżonego H. L., w punktach 5 i 6 wobec oskarżonego T. Z., w punkcie 7 wobec oskarżonego K. B. (1) i w punkcie 8 wobec oskarżonego T. G. i w sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy A. S. (1) adw. M. B. (1) – Kancelaria Adwokacka w B. oraz na rzecz obrońcy T. Z. adw. F. B. – Kancelaria Adwokacka w G., kwoty po 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpoznawał sprawę:

1. **T. G.**, oskarżonego o to, że:

I. w okresie od grudnia 1998 roku do 19 stycznia 1999 roku, dat dziennych bliżej nieustalonych, w B., chcąc by H. M. spowodował dokonanie zabójstwa P. K. (1) przez inną osobę, nakłaniał go do tego, przekazując w zamian za obietnicę realizacji przestępnego zamiaru kwotę 50.000 \$, przy czym w dniu (...) roku A. S. (1), działając na polecenie H. M., przy użyciu broni palnej w postaci pistoletu kaliber 6,35 milimetra, nieustalonego bliżej typu, dokonał zabójstwa P. K. (1), oddając dwukrotnie, z niewielkiej odległości strzały w głowę pokrzywdzonego

to jest przestępstwo z artykułu 18§2 kodeksu karnego w związku z artykułem 148§1 kodeksu karnego;

II. w dniu 8 sierpnia 2000 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 61.764,44 złotych (...) Oddział w B., w ten sposób, że jako właściciel Autoryzowanej Stacji Obsługi, w której dokonywano naprawy pojazdu (...) o numerze rejestracyjnym (...) umyślnie dokonał jego dalszych uszkodzeń, a następnie wspólnie z inną ustaloną osobą nakłonił inną osobę do złożenia wniosku o wypłatę odszkodowania z tytułu uszkodzenia przedmiotowego samochodu, w którym uprzednio przerobiono pole numerowe nadwozia i usunięto oryginalne numery silnika, posługując się przy tym tablicami rejestracyjnymi, dowodem rejestracyjnym oraz polisą ubezpieczeniową innego pojazdu, tego samego typu

to jest przestępstwo z artykułu 286 §1 kodeksu karnego;

**2. H. M.**, oskarżonego o to, że:

III. w okresie od grudnia 1998 roku do 19 stycznia 1999 roku dat dziennych bliżej nieustalonych, w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął od T. G. kwotę 50.000 \$ w zamian za obietnicę spowodowania dokonania zabójstwa P. K. (1), a następnie w ramach realizacji przestępnego zamiaru, nakłonił do dokonania tego przestępstwa przy użyciu broni palnej A. S. (1), który w dniu (...) roku używając broni palnej w postaci pistoletu (...), nieustalonego bliżej typu, dokonał zabójstwa P. K. (1) oddając dwukrotnie, z niewielkiej odległości strzały w głowę pokrzywdzonego,

to jest przestępstwo z artykułu 18§2 kodeksu karnego w związku z artykułem 148§2 pkt 4 kodeksu karnego;

**3. A. S. (1)**, oskarżonego o to, że :

IV. w dniu (...) roku w B., będąc naklonionym przez H. M., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ciągu niespełna 14 miesięcy od odbycia kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia P. K. (1), używając broni palnej w postaci pistoletu (...), nieustalonego bliżej typu oddał w głowę pokrzywdzonego dwa strzały z niewielkiej odległości, powodując u niego uraz czaszkowo-mózgowy, w wyniku którego P. K. (1) zmarł ;

to jest przestępstwo z artykułu 148§2 punkt 4 kodeksu karnego w związku z artykułem 64§1 kodeksu karnego;

V. w miejscu i czasie jak w punkcie I posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu (...), nieustalonego bliżej typu;

to jest przestępstwo z artykułu 263§2 kodeksu karnego;

**4. T. Z.**, oskarżonego o to, że:

VI. w dniu (...) roku w B. udzielił pomocy A. S. (1) , działającemu w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia P. K. (1) przy użyciu broni palnej, w ten sposób, że samochodem osobowym nieustalonej bliżej marki zawiózł go w poblizsze miejsca dokonania przestępstwa, a następnie po dokonaniu zabójstwa razem z nim oddalił się z miejsca zdarzenia;

to jest przestępstwo z artykułu 18§3 kodeksu karnego w związku z artykułem 148§2 punkt 4 kodeksu karnego;

**5. K. B. (1)**, oskarżonego o to, że :

VII. w dniu (...) roku w B., udzielił pomocy A. S. (1) w pozbawieniu życia P. K. (1) przy użyciu broni palnej w ten sposób, że w ramach uprzednio ustalonego podziału ról, udał się samochodem osobowym marki (...) nieustalonego bliżej typu, w pobliżu miejsca dokonania zabójstwa, a następnie bezpośrednio po dokonaniu tego przestępstwa przez A. S. (1), w celu odwrócenia uwagi ewentualnych świadków zdarzenia oraz ewentualnego pościgu organów ścigania, gwałtownie i z dużą prędkością odjechał z okolic miejsca zdarzenia w kierunku przeciwnym niż ten, w którym oddalał się sprawca przestępstwa;

to jest przestępstwo z artykułu 18§3 kodeksu karnego w związku z artykułem 148§2 punkt 4 kodeksu karnego.

\*\*\*

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 roku, III K 40/10, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł:

1. oskarżonego **A. S. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu (...) roku w B. będąc naklonionym przez H. L. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia P. K. (1) w ten sposób, że używając broni palnej w postaci pistoletu (...) nieustalonego bliżej typu oddał dwa strzały z niewielkiej odległości w głowę pokrzywdzonego, powodując u niego uraz czaszkowo – mózgowy, w wyniku którego P. K. (1) zmarł, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresach od 13 lipca 1994r. do 23 stycznia 1995r. i od 4 listopada 1995 roku do 12 grudnia 1997 roku kary łącznej 3 (trzech) lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 19 marca 1997 roku w sprawie sygn. akt III K 22/97 za umyślne przestępstwo podobne m.in. z art.210§1dkk i z art.156§2dkk w związku z art.10§2dkk tj. przestępstwa z art.148§1kk w związku z art.64§1kk i za to na podstawie art.148§1kk skazał go na karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności,

2. oskarżonego **A. S. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu 19 stycznia 1999 roku w B. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu (...) nieustalonego bliżej typu tj. przestępstwa z art.263§2kk i za to na podstawie art. 263§2kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

3. na podstawie art.85kk i art.88kk w miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu **A. S. (1)** karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności.

4. oskarżonego **H. L.** uznał za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia 1998 roku do dnia 19 stycznia 1999 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął od T. G. kwotę 50 000 dolarów USA w zamian za obietnicę dokonania zabójstwa P. K. (1), a następnie w ramach realizacji przestępnego zamiaru nakłonił A. S. (1) do dokonania zabójstwa P. K. (1) przy użyciu broni palnej, który w dniu (...) roku używając broni palnej w postaci pistoletu (...), nieustalonego bliżej typu, dokonał zabójstwa P. K. (1) oddając dwukrotnie, z niewielkiej odległości strzały w głowę pokrzywdzonego tj. przestępstwa z art. 18§2kk w zw. z art. 148§1kk i za to na podstawie art. 19§1kk w związku z art. 148§1kk skazuje na karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności.

5. oskarżonego **T. Z.** uznał za winnego tego, że w dniu (...) roku w B. działając w zamiarze aby A. S. (1) dokonał zabójstwa P. K. (1) swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że samochodem osobowym nieustalonej bliżej marki zawiózł go w pobliżu miejsca dokonania przestępstwa, a następnie po dokonaniu zabójstwa razem z nim odjechał z miejsca zdarzenia tj. przestępstwa z art.18§3kk w związku z art.148§1kk i za to na podstawie art.19§1kk w zw. z art. 148§1 kk skazuje oskarżonego T. Z. na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności.

6. na podstawie art.63§1kk zaliczył oskarżonemu **T. Z.** na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 grudnia 2003 roku do dnia 14 września 2005 roku.

7. oskarżonego **K. B. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu (...) roku w B. działając w zamiarze, aby A. S. (1) dokonał zabójstwa P. K. (1) swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że udał się samochodem osobowym marki (...) nieustalonego bliżej typu w pobliżu miejsca dokonania zabójstwa, a następnie bezpośrednio po dokonaniu tego przestępstwa przez A. S. (1), w celu odwrócenia uwagi ewentualnych świadków zdarzenia oraz ewentualnego pościgu odjechał z dużą prędkością z okolic miejsca zdarzenia w kierunku przeciwnym niż ten, w którym oddalili się

A. S. (1) z T. Z. tj. przestępstwa z art. 18 § 3kk w związku z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk skazał go na karę 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności.

8. oskarżonego **T. G.** uznał za winnego tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia 1998 r. do 19 stycznia 1999 r. w B. nakłonił H. L. do tego, aby spowodował dokonanie zabójstwa P. K. (1) przez inne osoby w zamian za co obiecał kwotę 50.000 dolarów USA, przy czym w dniu (...) r. A. S. (1), będąc nakłoniony przez H. L. do zabójstwa P. K. (1) przy użyciu broni palnej w postaci pistoletu (...) nieustalonego bliżej typu dokonał zabójstwa P. K. (1) oddając dwukrotnie, z niewielkiej odległości strzał w głowę pokrzywdzonego tj. przestępstwa z art. 18 § 2 kk w związku z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk skazał go na karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności.

9. oskarżonego **T. G.** uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia.

\*\*\*

Powyższy wyrok nie został zaskarżony i uprawomocnił się co do punktu 9. W pozostałym zakresie został zaskarżony przez obrońców oskarżonych.

\*\*\*

Obrońca **T. G.** - adw. A. M. (1) – zaskarżył wyrok w całości odnośnie tego oskarżonego, zarzucając:

1) obrazę art. 28 § 4 k.p.k. w zw. z art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych – poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy na rozprawach w dniach 30 czerwca 2011 roku, 6 września 2011 roku, 8 września 2011 roku, 11 października 2011 roku, 18 czerwca 2012 roku, 4 września 2012 roku, 5 września 2012 roku, 6 września 2012 roku, 9 października 2012 roku, 10 października 2012 roku oraz 11 października 2012 roku, w składzie którego uczestniczyła osoba nieuprawniona do orzekania – sędzia Sądu Rejonowego w Mogilnie M. O. – który nie był w tym czasie zarówno sędzią Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, jak i nie miał delegacji upoważniającej go do orzekania w tym Sądzie we wskazanych powyżej terminach, gdyż jego delegacja obejmowała odpowiednio tylko okresy od dnia 15 grudnia 2010 roku do dnia 14 czerwca 2011 roku i od dnia 15 grudnia 2011 roku do dnia 14 czerwca 2012 roku,

2) obrazę art. 350 § 1 k.p.k., art. 351 § 1 k.p.k. i art. 93 § 2 k.p.k. w zw. z art. 49 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych oraz § 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad wyznaczania i losowania składu orzekającego – mającą istotny wpływ na treść wyroku – polegającą na nienależytej obsadzie sądu, spowodowanej przez uznaniowe wyznaczenie składu sądowniczy przez osobę nieuprawnioną – sędziego Sądu Rejonowego w Mogilnie delegowanego do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy – M. O., co doprowadziło do rażącego naruszenia zasady bezstronności sądu oraz złamania gwarancyjnej dla procesu karnego zasady wyznaczania składu sądowniczy przez prezesa sądu lub przewodniczącego wydziału,

zarządzenie z dnia 29 marca 2011 r. (k. 9483) o treści:

3) obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez przypisanie oskarżonemu czynu, który pozostaje w rażącej sprzeczności z czynem przypisanym H. L. oraz sporządzenie uzasadnienia niespełniającego ustawowych wymogów, uniemożliwiającego kontrolę toku rozumowania Sądu I instancji poprzez sprzeczność treści orzeczenia w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu T. G. z treścią jego uzasadnienia,

4) obrazę art. 399 § 1 k.p.k. poprzez wyjście poza granice oskarżenia, wynikające z przypisania oskarżonemu dopuszczenia się przestępstwa w okresie wielokrotnie dłuższym niż zarzucił to prokurator w akcie oskarżenia

5) obrazę art. 14 § 1 k.p.k. poprzez skazanie za czyn popełniony w czasie nie objętym aktem oskarżenia, w efekcie czego doszło do naruszenia kardynalnej zasady procesu karnego, tj. zasady skargowości,

6) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na tym, że Sąd I instancji w sposób bezkrytyczny przypisał oskarżonemu zlecenie zabójstwa P. K. (1) wywodząc, że motywem działania sprawcy była chęć osiągnięcia korzyści majątkowych z wyłudzonych odszkodowań i na tej podstawie uznał oskarżonego za winnego zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia czynu, podczas gdy faktycznie oskarżony nie miał żadnego motywu pozbawienia życia pokrzywdzonego,

7) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu za podstawę ustaleń faktycznych odnośnie faktu zlecenia podżegania do zabójstwa i motywu jakim miałby się kierować oskarżony na podstawie zeznań świadka anonimowego nr 4 i świadka anonimowego nr 5 oraz świadków D. S. (1) i M. W. (1), podczas gdy podawane przez nich okoliczności dotyczące tych ustaleń są wzajemnie sprzeczne,

8) obrazę art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego oskarżonego T. G. i jego obrońcy złożonego do protokołu przesłuchania świadka anonimowego nr 13/2 w dniu 11 października 2013 roku w przedmiocie ponownego przesłuchania świadków: T. J. oraz M. Ł. i przeprowadzenia między nimi konfrontacji z udziałem biegłego psychologa (k. 11904), co w konsekwencji doprowadziło do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności niniejszej sprawy i w sposób ewidentny naruszyło zasadę kontrydiktoryjności oraz prawo oskarżonego do obrony,

9) obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 115 § 1 k.p.k. poprzez wskazanie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu zachowania A. S. (1), któremu przypisano bezpośrednio dokonanie zabójstwa pomimo tego, że przestępstwo podżegania stanowi odmienny rodzajowo typ czynu zabronionego, a jego znamieniem czynnościowym jest wyłącznie nakłanianie do popełnienia przestępstwa,

10) obrazę art. 6 k.p.k. w zw. z art. 404 § 2 k.p.k. poprzez ewidentne naruszenie zasady ciągłości i koncentracji rozprawy przejawiającej się w zaniechaniu przeprowadzenia postępowania od początku i prowadzeniu odroczonej rozprawy w dalszym ciągu w dniach 22 listopada 2012 roku (k. 10109) oraz 8 stycznia 2013 roku (k. 10163) w dalszym ciągu mimo niewydania przez Sąd postanowienia w tym przedmiocie oraz przy jednoczesnym braku przesłanki wyjątkowości o jakiej mowa w art. 404 § 2 k.p.k. zdanie drugie, przemawiającej za prowadzeniem rozprawy w dalszym ciągu,

11) obrazę art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającej się w wybiórczym dopasowaniu dowodów na potwierdzenie przyjętej przez Sąd wersji zdarzeń i rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego - wbrew zasadzie in dubio pro reo – niedających się usunąć wątpliwości przy jednoczesnym zaniechaniu stosownego uzasadnienia swojego stanowiska, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia naczelnej zasady procesu karnego wyrażonej w art. 7 k.p.k. oraz fundamentalnej zasady domniemania niewinności oskarżonego wynikającej z art. 5 § 1 k.p.k.,

12) obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami koronnymi D. S. (1) i T. R. co do okoliczności i faktu przekazywania przez H. L. za pośrednictwem T. R. pieniędzy dla D. S. (1), które miały stanowić zapłatę za zmianę jego zeznań w przedmiotowej sprawie, pomimo diametralnie różnych relacji świadków w tym zakresie,

13) obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkami D. T. i A. N. co do okoliczności sporządzenia przez A. N. oświadczenia dotyczącego działań podejmowanych względem niego przez prokuratora R. B. (1) oraz posiadania przez A. N. informacji na temat zabójstwa P. K. (1) i przekazania ich D. T., pomimo sprzecznych relacji świadków w tym zakresie,

14) obrazę art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie i niezwyfikowanie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co wyrażało się w zaniechaniu dopuszczenia z urzędu i wezwania na rozprawę w celu przesłuchania w charakterze świadków osób, wskazanych w tym zarzucie.

15) obrazę art. 177 § 1 a k.p.k. poprzez jego niesłuszne zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego w przedmiocie bezpośredniego przesłuchania świadka D. T. w miejsce przesłuchania go przy pomocy

urządzeń technicznych, w sytuacji gdy zachowanie świadka, wyrażające się w szczególności w posługiwaniu się niezidentyfikowanymi notatkami oraz zdjęciami, co skutkowało niemożnością należytej obserwacji świadka oraz weryfikacji dokumentów, którymi dysponował w trakcie przesłuchania,

16) obrazę art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez bezpodstawne odmówienie wiary wyjaśnieniom T. G., w których od etapu postępowania przygotowawczego kwestionował on swoje sprawstwo i wskazywał na szereg okoliczności i dowodów świadczących o tym, że nie miał jakiegokolwiek motywu do zlecenia dokonania tej zbrodni i oparcie wyroku skazującego na dowodach przeciwnych, mających charakter zaledwie poszlak, które wzajemnie się wykluczają,

17) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przypisaniu sprawstwa czynu zarzucanego T. G. przede wszystkim na podstawie zeznań świadka koronnego D. S. (1), który przedstawił w toku postępowania kilka różnych, wzajemnie wykluczających się wersji zdarzeń, bezpodstawnie odmawiał zeznań lub uczestniczenia w czynności przesłuchania, zaś jego warunki i właściwości osobiste, zwłaszcza popełnienie przestępstw w trakcie objęcia go programem ochrony świadka koronnego oraz uprawdopodobnienie żądania zapłaty za zmianę swoich zeznań, kategorycznie przemawiają z odrzuceniem dowodu z zeznań tego świadka w całości,

18) obrazę art. 192 § 2 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przesłuchania świadka D. S. (1) z udziałem biegłego psychologa pomimo, że u świadka tego od szeregu lat rozpoznano (...), jego zachowanie i postawa w toku procesu i przesłuchanie go w toku pierwszego rozpoznania sprawy powodowały istotną wątpliwość co do jego zdolności postrzegania i odtwarzania przez niego postrzeżeń,

19) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na oparciu ustaleń faktycznych będących podstawą skazania T. G. na dowodach w postaci zeznań świadków M. W. (1), D. T., M. S. (1) i I. S. pomimo tego, że zeznania te są ze sobą sprzeczne, w znacznej części i co do istotnych okoliczności są dowodami pośrednimi, polegającymi na relacjonowaniu rozmów na temat przedmiotowego zdarzenia, a nie obserwacji bezpośredniej tych świadków, ocena tych świadków jako niewiarygodnych dokonana przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w innej sprawie (III K 85/04), co biorąc pod uwagę „interesy procesowe” tych świadków, ich właściwości osobiste i sytuację procesową w jakiej składali zeznania, prowadzi nieodparcie do wniosku, że są świadkami niewiarygodnymi i na podstawie ich zeznań nie można czynić ustaleń faktycznych, zwłaszcza co do tak specyficznego czynu, jak faktyczne podżeganie do podżegania do zabójstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

\*\*\*

Obrońca **T. G.** - adw. J. D. – zaskarżył wyrok w całości odnośnie tego oskarżonego, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na rażącym naruszeniu:

1. art. 77 § 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez nienależyte obsadzenie sądu, albowiem w rozpoznaniu sprawy w dniach 30 czerwca 2011 roku, 06 września 2011 roku, 08 września 2011 roku, 11 października 2011 roku, 18 czerwca 2012 roku, 4 września 2012 roku, 5 września 2012 roku, 6 września 2012 roku, 9 października 2012 roku, 10 października 2012 roku i 11 października 2012 roku brał udział nieuprawniony sędzia M. O., nielegitymujący się w tym czasie delegacją do orzekania w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, który to Sąd jest inny niż jego Sąd macierzysty, w wyniku czego skład, w którym zasiadał sędzia nieuprawniony do sądenia w tym sądzie, był nienależyty, co stanowi rażącą obrazę minimalnego standardu prawidłowego procedowania i tym samym stanowi bezwzględłą przyczynę odwoławczą w postaci „nienależytej obsady sądu” w rozumieniu przepisu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,

2. art. 350 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 93 § 2 k.p.k. oraz art. 351 § 1 k.p.k., § 49 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku - Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych poprzez wyznaczenie składu sądowniczego z naruszeniem reguł określonych w ww. przepisach poprzez:

- wydanie zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej z dnia 31 maja 2011 roku przez sędziego M. O., a tym samym wyznaczenie składu orzekającego, tj. ławników przez sędziego nieuprawnionego, tj. sędziego, który nie był upoważniony na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości do przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez Sąd w pierwszej instancji w składzie dwóch sędziów i trzech ławników, a tym samym nie był upoważniony do wydania zarządzenia o wyznaczeniu ławników,
- wydanie zarządzenia z dnia 29 marca 2011 roku wyznaczającego sędziego referenta wbrew przepisom art. 351 § 1 k.p.k., pomijając zasady wyznaczania sędziego w kolejności z jawnej listy oraz „przydzielenie” do referatu SSR (del.) M. O., nie zaś „wyznaczenie”, co wskazuje, iż nie była to suwerenna decyzja Przewodniczącego Wydziału,

Powyższe uchybienia niewłaściwego sposobu ustalenia prawidłowego składu sądu stanowią pogwałcenie rzetelnego (sprawiedliwego) procesu, poprzez naruszenie przepisów o charakterze gwarancyjnym.

3. art. 177 § 1a k.p.k. polegającą na bezzasadnym przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadka D. T. w trybie video-konferencji oraz na niewskazaniu osoby biorącej udział w czynności w miejscu przebywania świadka w sytuacji, gdy obraz był zakłócony, świadek nie był widoczny na urządzeniu technicznym, świadek posiłkował się notatkami, co skutkowało brakiem weryfikacji prawidłowości przesłuchania świadka i uniemożliwiało stronom bezpośrednie obserwowanie na bieżąco reakcji świadka towarzyszących jego wypowiedzi, co niewątpliwie miało wpływ na ocenę wiarygodności zeznań świadka,

4. art. 6 k.p.k. i art. 167 k.p.k., art. 194 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 170 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego dotyczącego ponownego przesłuchania T. J. i M. Ł. i przeprowadzenia pomiędzy nimi konfrontacji z udziałem biegłego psychologa, na okoliczność rozbieżności w ich zeznaniach, co stanowi naruszenie prawa do obrony oskarżonego,

5. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie podjęcia inicjatywy dowodowej i nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów z zeznań świadków:

a) żony M. S. (1), co do jej wiedzy na temat działań podejmowanych przez funkcjonariuszy CBS a także prokuratora R. B. (1), mających na celu nakłonienie M. S. (1) do współpracy z organami ścigania oraz treści i przyczyn sporządzenia przez świadka dokumentu zatytułowanego „oświadczenie” z dnia 25 sierpnia 2003 roku co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co miało wpływ na treść wyroku i oparcie się na zeznaniach M. S. (1) jedynie na części obciążającej T. G.,

b) D. B., co do jego wiedzy na temat działań podejmowanych przez funkcjonariuszy CBS w związku z prowadzonym śledztwem w przedmiotowej sprawie, w zestawieniu z treścią zeznań świadka S. G. złożonych na rozprawie głównej w dniu 15 lipca 2013 roku, jakoby funkcjonariusze dążyli za wszelką cenę do pogrążenia T. G., co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co miało wpływ na treść wyroku i oparcie się na niepełnym materiale dowodowym,

c) M. S. (2) oraz B. Ł., co do ich wiedzy na temat przestępczych relacji z zabitym P. K. (1), o których w swoich zeznaniach mówi świadek M. S. (1), co w konsekwencji doprowadziło do zaniechania wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności zbadania innych motywów zabójstwa P. K. (1),

6. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. polegającej na zaniechaniu dopuszczenia dowodu z konfrontacji pomiędzy świadkami D. T. i A. N., który to dowód mógłby wyjaśnić sprzeczności w przedstawionych przez wymienione osoby relacjach dotyczących działań podejmowanych względem A. N. przez prokuratora prowadzącego postępowanie oraz relacji, co do udziału i roli T. G. w zabójstwie P. K. (1),

7. art. 6 k.p.k. i art. 85 § 1 k.p.k. polegającą na tym, że w trakcie postępowania przed Sądem I instancji oskarżeni A. S. (1) i T. Z. byli pozbawieni obligatoryjnej obrony, albowiem byli bronieni przez tego samego adwokata, tj. adw. M. B. (1) w sytuacji, gdy ich interesy pozostawały w sprzeczności, i pomimo stwierdzenia przez Sąd I instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 3 grudnia 2012 roku sprzecznych interesów oskarżonych A. S. (1) i T. Z. oraz wyznaczenia im terminu do ustanowienia innych obrońców nie uczynili oni tego, zaś adw. M. B. (1) w dalszym ciągu w toku postępowania sądowego reprezentował oskarżonego M. S. (3), ponadto Sąd nie powtórzył czynności dokonanych przy udziale adw. M. B. (1) i tym samym ich nie konwalidował, co czyni je nieważnymi, ponadto miało to wpływ na realizację obrony T. G. przed wspólnymi zarzutami, powyższe stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w postaci nieposiadania przez oskarżonego obrońcy, gdy obrona jest obowiązkowa w rozumieniu przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.,

8. art. 184 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie wydania postanowienia przez Sąd I instancji o zleceniu przesłuchania świadka anonimowego nr 13/2 przez sędziego wyznaczonego ze składu sądzącego i przesłuchanie go w dniu 11 października 2013 roku, co oznacza, że pozostali członkowie składu orzekającego nie brali udziału w części rozprawy, co stanowi uchybienie procesowe wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.,

9. art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. przez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy oskarżonego poprzez brak informacji o zapoznaniu się z materiałami niejawnymi przesłuchania świadków anonimowych przez pozostałych członków składu orzekającego, w tym ławników, tym samym brak wszechstronnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków incognito bez znajomości chociażby jego danych personalnych, z których może wynikać źródło wiedzy tego świadka o relacjonowanych zdarzeniach, braku w aktach sprawy karty zapoznania się z materiałami niejawnymi przez pozostałych członków składu orzekającego, co miało wpływ na dokonane ustalenia faktyczne, a w konsekwencji doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia i uznania sprawstwa T. G. podżegania do zabójstwa,

10. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. polegająca na uwzględnieniu w wyroku okoliczności przemawiających jedynie na niekorzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie w wyroku istniejących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz wydanie wyroku na podstawie jedynie części dowodów i nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania przy ich ocenie, co przejawiało się w szczególności przez przyjęcie za wiarygodne dowodów obciążających oskarżonego w postaci pomówień świadków anonimowych, pomimo iż ich zeznania są wzajemnie sprzeczne co do szczegółów popełnienia przestępstwa, w szczególności kwoty jaką miał otrzymać A. S. (1), motywu zlecenia zabójstwa którzy nie byli naocznymi świadkami, nie podali źródła wiedzy co do przestępstwa i ich zeznania nie korespondują z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, jak również nieuwzględnienie przy ocenie dowodów zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co przejawiało się w szczególności poprzez:

a) uznanie za wiarygodne zeznań świadków anonimowych oznaczonych numerami 6, 4, 13, 1/13 i 13/2, w których pomawiają T. G., a które nie są wiarygodne i nie mogą być jako jedyny dowód podstawą dokonania ustaleń faktycznych, albowiem zawierają w sobie wewnętrzne sprzeczności co do okoliczności popełnionego przestępstwa, w szczególności motywu działania oskarżonego, tj. m. in. jakoby P. K. (1) był niewygodny z powodu ucziwości, w sytuacji, gdy był Dyrektorem (...) zaledwie od 1 stycznia 1999 roku, zakwestionowanie wypłaty odszkodowania za ciągnik siodłowy (...), co nie znajduje potwierdzenia w aktach odszkodowawczych, bezpośrednio nad wypłatą odszkodowania pracowały inne osoby nie zaś zabity, otwarty konflikt na linii T. G. – P. K. (1) – żaden z dowodów przeprowadzonych na rozprawie głównej tego nie potwierdza, oskarżony i zabity nie znali się, oraz rozbieżności co do kwoty mającej być przekazaną za zabójstwo A. S. (1), świadkowie podają sumy: 50.000 USD, 20.000 zł., 10.000 zł., 10.000 USD nadto świadek anonimowy oznaczony numerem 6 nie podał źródła wiedzy na temat rzekomego zlecenia przez T. G. zabójstwa P. K. (1),

b) uznanie za wiarygodne tej części zeznań świadka M. W. (1), w których pomawia T. G., a które nie są wiarygodne, albowiem Sąd całkowicie pominął, iż świadek wskazał, że w swych wcześniejszych zeznaniach nie mówił prawdy, zaś jego jedynym celem w obciążeniu oskarżonego było dążenie do skorzystania z dobrodziejstw art. 60 § 3 k.k. i



poprawienia swojej sytuacji procesowej, nadto w zestawieniu z zeznaniami świadka I. S., w których zrelacjonował rozmowę z M. W. (1), który zeznał, że „w czasie konwoju W. wprost mi mówił po co mu to było, że zeznawał w tej sprawie, zarówno w śledztwie jak i na rozprawie nikogo nie zna z oskarżonych w tej sprawie i bardzo żałuje”, Sąd winien podejść z nadzwyczajną ostrożnością, w wyniku obdarzenia wiarygodnością jego zeznań, Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych,

c) uznanie za wiarygodne zeznań świadka M. S. (1), który podaje, że przyczyną śmierci P. K. (1) była odmowa wypłaty odszkodowania za ciągnik siodłowy z naczepą, należący do T. G. oraz za samochód osobowy (...) oraz jego odmowa dalszej współpracy z osobami, z którymi pozostawał w przestępczym układzie związanym z wyłudzeniem odszkodowań w sytuacji, gdy świadek w czasie składania zeznań obciążających T. G. był podejrzany o gwałt i groził mu długoterminowy areszt oraz surowa kara pozbawienia wolności, zaś licząc na poprawę swojej sytuacji procesowej, tj. uchylenie stosowanego wobec niego tymczasowego aresztowania, złożył zeznania obciążające T. G., ponadto jak sam zeznał w postępowaniu sądowym pomówił T. G., bo odniósł wrażenie, że „Prokuratorowi B. chodzi głównie o T. G.”, zaś źródłem jego wiedzy co do uczestnictwa i roli T. G. w przestępstwie byli funkcjonariusze CBS, a przekonanie, że złożenie zeznań obciążających T. G. realnie przyczyni się do poprawienia jego sytuacji procesowej, tym bardziej, że prokurator prowadzący postępowanie otrzymał polecenie uchylenia stosowanego wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, winno mieć wpływ na krytyczną ocenę zeznań świadka,

d) dokonanie przez Sąd I instancji ustalenia w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, że oskarżony zlecił zabójstwo P. K. (1) w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, z punktu widzenia wiedzy i doświadczenia życiowego winna prowadzić do wniosku, że oskarżony T. G., który nie miał żadnego zatargu z zabitym, nie miał motywu do wydania takiego zlecenia, zaś pomówienie dokonane głównie przez świadków anonimowych oraz osoby ze środowiska przestępczego, które liczyły na poprawę swojej sytuacji procesowej, jak również nie były naocznymi świadkami zdarzenia, nie podały źródła wiedzy na temat zdarzenia albo kierowały się jedynie pogłoskami, powinna prowadzić do wniosku, iż zeznania te nie mogą być traktowane jako wiarygodne dowody winy,

e) dokonanie przez Sąd I instancji ustalenia, że wina T. G. jest bezsporna i wynika z szeregu dowodów zgromadzonych w sprawie, innych niż pomówienia świadków anonimowych w sytuacji, gdy zarówno analiza materiału dowodowego jak i treść uzasadnienia Sądu wskazują, że jedynym takim dowodem, na którym Sąd opiera swoje rozumowanie odnośnie ustalenia sprawstwa, są właśnie pomówienia nie poparte żadnymi dowodami, które to okoliczności samodzielnie nie przesadzają o sprawcy zabójstwa, a mogą być jedynie poszlakami,

f) ustalenie w sposób sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że śmiertelne strzały w kierunku P. K. (1) oddał A. S. (1) w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego wskazuje na przeciwny wniosek, albowiem jedyny naoczny świadek P. M. nie rozpoznał sprawcy, pomimo tego, że widział sprawcę, bowiem był autorem portretów pamięciowych, szczegółowo opisał budowę sylwetki sprawcy, jego kształt twarzy oraz zrelacjonował zachowanie znajdujących się na terenie parkingu osób, ich reakcje, opisał posiadane przez nich przedmioty, odgłosy, jednak całkowicie wykluczył, że mógł to być A. S. (1), ponadto zaprzecza, aby słyszał odgłos nagle odjeżdżającego samochodu, który miałby odwrócić uwagę;

11. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oparcie się przez Sąd, przy uznaniu winy T. G., jedynie na zeznaniach świadków w części, w których pomawiają T. G. i pominięcie pozostałej części ich zeznań jak również pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, z jednoczesnym niewskazaniem w sposób jasny, spójny i logiczny w uzasadnieniu wyroku, dlaczego Sąd uznał za wiarygodne jedynie zeznania, w których pomawiany jest T. G. o dokonanie zlecenia zabójstwa i jednocześnie niewskazanie przez Sąd w sposób odpowiadający wymogom art. 424 k.p.k. dlaczego nie uznał wersji zdarzeń przedstawionej przez T. G. jak również nie rozważył innej wersji wydarzeń i motywu działania sprawcy na P. K. (1), chociażby na tle rabunkowym, ewentualnie w związku z rozliczeniami, bowiem miał pozostawać w układzie z przestępcami, z uwagi na fakt, iż zabójca szarpał się z zabitym bezpośrednio przed zdarzeniem,

12. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niewłaściwe, bo niespełniające wymogów jednoznaczności i zupełności ujęcie (skonstruowanie) zawartego w pkt 8 wyroku opisu czynu przypisanego T. G., skutkujące pominięciem w opisie czynu szeregu konstytutywnych elementów stanowiącego podstawę przypisania zdarzenia faktycznego, kwalifikowanego przez Sąd meriti jako realizującego znamiona złożonego strukturalnie i treściowo typu przestępstwa podżegania do zabójstwa, oraz zamieszczeniem w opisie elementów niezwiązanych z charakterystyką znamion stanowiącego podstawę kwalifikacji typu czynu zabronionego podżegania do podżegania do zabójstwa, a w szczególności poprzez:

a) nieadekwatne określenie podstawy prawnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego T. G. w pkt 8 ograniczające się do wskazania, że oskarżony zrealizował znamiona czynu zabronionego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., co przesądza, że opisana w sentencji wyroku podstawa kwalifikacji prawnej nie oddaje w sposób właściwy istoty czynu zabronionego, polegającego na podżeganiu do podżegania do zabójstwa, który - jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku - miał zostać przypisany T. G.,

b) niewskazanie przez Sąd I instancji w opisie czynu przypisanego niezbędnych elementów służących do charakterystyki strony przedmiotowej zdarzenia historycznego, polegające na niewskazaniu w opisie czynu przypisanego - niezbędnego do oddania charakterystyki czynu zabronionego polegającego na tzw. łańcuszkowym podżeganiu do zabójstwa - że T. G. nakłonił H. M. do zachowania, polegającego na nakłonieniu A. S. (1) do zabójstwa P. K. (1),

c) niezawarcie w opisie niezbędnych elementów strony podmiotowej, polegające na pominięciu przez Sąd I instancji w opisie czynu przypisanego - konstytutywnego dla oddania charakterystyki czynu zabronionego, polegającego na podżeganiu do podżegania do zabójstwa - elementu opisu czynu, świadczącego o działaniu oskarżonego z zamiarem bezpośrednim, poprzez zaniechanie wskazania, że T. G. chcąc, aby H. M. wywołał u A. S. (1) zamiar popełnienia czynu zabronionego zabójstwa P. K. (1), nakłaniał go do tego,

powyższe miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem prawidłowe stosowanie normy prawa procesowego wynikającej z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. obligowało Sąd meriti do takiego skonstruowania opisu czynu przypisanego T. G. w pkt 8, aby w części opisowej zawierał on jednoznaczne treściowo i zupełne określenie działań oskarżonego oraz charakterystykę okoliczności ich podjęcia, w sposób oddający konstytutywne elementy znamion strony przedmiotowej i podmiotowej typu czynu zabronionego, polegającego na podżeganiu do podżegania do zabójstwa, a więc z jednej strony obligowało Sąd meriti by w opisie przypisanego oskarżonemu czynu w sposób jednoznaczny wysłowiono, że oskarżony dopuścił się zachowania, polegającego na nakłanianiu H. M. do zachowania polegającego na nakłonieniu A. S. (1) do zabójstwa P. K. (1), z drugiej strony, aby w sposób jednoznaczny wyrażono, że podejmując się takiego zachowania oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim chcąc, aby H. M. nakłonił A. S. (1) do zabójstwa P. K. (1), a nadto, aby nie budziło wątpliwości, czy Sąd meriti podstawą przypisania odpowiedzialności T. G. uczynił jedno zachowanie, czy też szereg rozciągniętych w czasie pomiędzy grudniem 1998 roku a 19 stycznia 1999 roku zachowań realizujących znamiona typu czynu zabronionego podżegania do podżegania do zabójstwa, a także do tego, żeby istota typu czynu zabronionego podżegania do podżegania do zabójstwa została prawidłowo oddana w kwalifikacji prawnej czynu przez wskazanie, że oskarżony miał się dopuścić czynu realizującego znamiona typu czynu zabronionego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu przez podżeganie do zabójstwa P. K. (1), w sytuacji, gdy brak jest bezpośrednich dowodów wskazujących na dokonanie przez oskarżonego podżegania do zabójstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

\*\*\*

Obrońcy **H. L.** – adw. K. N. i adw. W. M. – we wspólnie wniesionej apelacji, zaskarżyli wyrok w całości odnośnie tego oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 410 k.p.k., polegającą na dowolnej ocenie materiału dowodowego, nie wzięciu pod uwagę okoliczności i dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, odstąpieniu od szczegółowej analizy materiału dowodowego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

\*\*\*

Obrońca **A. S. (1)** - adw. M. B. (1) - zaskarżył wyrok odnośnie tego oskarżonego w całości, zarzucając:

1. obrazę art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie na podstawie zebranego materiału dowodowego na skutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanych mu czynów, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego płyną w sposób oczywisty pod względem zarówno logicznym, jak również prawnokarnym wnioski odmiennej merytorycznie natury, prowadzące do uprawnionej pod względem: procesowym, logicznym, racjonalnym, a nadto poprzez pryzmat zasad doświadczenia życiowego, konstatacji, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia przypisanych mu przestępstw,
2. obrazę art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku w sposób przeciwny zasadom statuowanym w tym przepisie, czego skutkiem stał się brak rzeczywistej możliwości instancyjnej kontroli zaskarżonego orzeczenia, a przede wszystkim zaniechanie przez Sąd I instancji racjonalnego, spójnego i logicznego pod względem okoliczności faktycznych sprawy wyjaśnienia przyczyn, dla których uznano, iż oskarżony rzekomo popełnił zarzucane mu czyny (m. in. kwestia braku odniesienia się przez Sąd do niespójności, niekonsekwencji oraz niejednoznaczności dowodowej sprawy),
3. obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia z urzędu dowodu w postaci konfrontacji świadków S. R. oraz G. S. na okoliczności wyjaśnienia merytorycznych sprzeczności ujawnionych w zeznaniach tych osób, a dotyczących przede wszystkim jednoznacznego zaprzeczenia przez świadka G. S. oświadczeniom S. R. w przedmiocie m. in. szczegółów realizacji zlecenia zabójstwa niejakiego (...) – podczas gdy same okoliczności niniejszej sprawy, a nadto równolegle podejmowane przez Sąd I instancji czynności procesowe w trybie art. 172 k.p.k. na kanwie zeznań złożonych przez świadka S. R., mianowicie przeprowadzenie konfrontacji ww. tak ze świadkiem S. G., jak również ze świadkiem R. K. (1) w związku z ujawnionymi między ich zeznaniami wątpliwościami, sprzecznościami i nieścisłościami – czyniły postulowaną czynność oczywiście konieczną oraz wręcz niezbędną chociażby wobec faktu, iż, jak wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 173-177) zeznania S. R. pozostają ważkim elementem materiału dowodowego obciążającym oskarżonego i jako takie należało poddać je nad wyraz wnikliwej i uważnej weryfikacji w każdy możliwy sposób.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

\*\*\*

Obrońca **T. Z.** - adw. P. K. (3) - zaskarżył wyrok w całości odnośnie tego oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. polegający na dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego uwzględniającej jedynie jego część, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, także w sposób sprzeczny z zasadą in dubio pro reo i oparcie zaskarżonego wyroku co do winy oskarżonego wyłącznie

na zeznaniach świadka anonimowego, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia stanu faktycznego będącego podstawą uznania oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, zamiast jego uniewinnienia oraz sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które nie wyjaśnia wszystkich wątpliwości związanych z wydaniem wyroku skazującego.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

\*\*\*

Obrońcy **K. B. (1)** - adw. E. D. i adw. S. M. – zaskarżyli wyrok co do tego oskarżonego w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez wadliwe przyjęcie, że K. B. (1) pomógł A. S. (1) w dokonaniu zabójstwa P. K. (1) mimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy tego nie dowiódł. W szczególności przeczą temu uznane za wiarygodne zeznania świadka D. S. (1), który nic na ten temat nie wie, mimo, że był w styczniu 1999 roku, jak sam zeznaje, prominentnym członkiem grupy H. M. i wobec tego musiałby wiedzieć o udziale K. B. (1) w zabójstwie, gdyby to rzeczywiście miało miejsce,
2. obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. wynikającą z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na jego korzyść, przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny oraz wydanie wyroku na podstawie części, a nie całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy,
3. obrazę art. 167 k.p.k. , art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 roku o świadku koronnym, polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka R. P. i świadka koronnego A. T., a jednocześnie powoływanie się na ich zeznania w uzasadnieniu wyroku,
4. naruszenie zasady bezpośredniości poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o odczytane zeznania świadka A. T., co doprowadziło do naruszenia przepisu art. 6 ust. 3d Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,
5. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań matki T. Z. i A. S. (1) na okoliczność tego, że A. S. (1) uczynił coś strasznego, i że było to przedmiotem rozmowy między nimi, co ma istotne znaczenie dla ustalenia wiarygodności wyjaśnień T. Z. i zweryfikowania jego twierdzeń co do tego, że został nakłoniony do nieprawdziwych wyjaśnień w tym zakresie przez funkcjonariuszy Policji,
6. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności nie wyjaśnienie: w jakich sprawach i w jaki sposób Prokuratura pomagała świadkowi D. S. (1), co ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy zeznania tego świadka mogą zostać uznane za wiarygodne w zakresie, w jakim stały się podstawą wydania zaskarżonego wyroku,
7. nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań M. K. (1) na okoliczność informacji o zabójstwie P. K. (1) i sprawcach tego czynu, które miał rzekomo przekazać A. T., na co ten ostatni się powołuje,
8. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary świadkowi D. T., że A. S. (1) dokonał zabójstwa P. K. (1), który ten fakt „przypomniął” sobie i podaje dopiero na rozprawie, bo wcześniej go nie pamiętał i nie pamiętał szczegółowo rozmowy z A. Ł., a po latach sobie te szczegóły przypomniał, co jest sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz niekwestionowaną i mocno zakorzenioną w orzecznictwie zasadą, że świadek zawsze lepiej pamięta zdarzenie, im mniej czasu od niego upłynęło,
9. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne, sprzeczne z zasadami wiedzy, danie wiary zeznaniom świadka anonimowego nr 13, który twierdzi, że po otrzymaniu zlecenia od T. G. na zabicie P. K. (1), H. L. rozważał powierzenie wykonania tego zadania A. S. (1) i K. B. (1), pomimo że H. L. nie znał wówczas K. B. (1), którego poznał w lipcu 1999 roku; nie mógł wobec tego rozważać powierzenia mu wykonania zabójstwa, bo go nie znał;

10. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczne z tym przepisem danie wiary zeznaniom świadka anonimowego nr 1, który podczas swoich pierwszych zeznań nie wiedział nic o drugim samochodzie, a następnie, nie wiadomo kiedy i od kogo nabył „wiedzę” o udziale drugiego samochodu w zdarzeniu, co zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. musi zostać uznane za niewiarygodne,

11. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez zaniechanie ustalenia danych osoby o pseudonimie (...), którego świadek anonimowy nr 10 wskazuje jako zabójcę P. K. (1),

12. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez zaniechanie zebrania informacji o sprawach, w których T. G. nie otrzymał odszkodowania z (...),

13. obrazę art. 424 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie podania przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków, którzy nie potwierdzają udziału K. B. (1) w przedmiotowym zdarzeniu,

14. obrazę art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonych, w szczególności przypisanie sprawstwa zabójstwa P. K. (1) A. S. (1), którego bezpośredni świadek zabójstwa nie rozpoznał,

15. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez niewskazanie i niezbadanie powodów, dla których K. B. (1) miałby pomagać A. S. (1) w dokonaniu zabójstwa; w toku sprawy nie ustalono, aby miał otrzymać za to jakiegokolwiek wynagrodzenie.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacje okazały się o tyle zasadnymi, że skutkiem ich rozpoznania było stwierdzenie przez Sąd odwoławczy konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

I.

### ***motywy uchylenia wyroku co do oskarżonych H. L., A. S. (1) i T. Z..***

Sąd odwoławczy badał z urzędu - niezależnie od granic zaskarżenia, podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia - czy w niniejszej sprawie zachodziła podstawa odwoławcza wymieniona w art. 439 § 1 pkt 10) k.p.k. Wskutek kontroli instancyjnej podstawę taką stwierdzono co do oskarżonych H. L., A. S. (1) i T. Z..

W przypadku wszystkich wymienionych oskarżonych obrona formalna miała charakter obligatoryjny, gdyż pozostawali oni pod zarzutami popełnienia zbrodni (art. 80 k.p.k.).

Każdy z wymienionych oskarżonych był reprezentowany przez innego obrońcę z urzędu: oskarżony H. L. przez adw. W. M. i adw. K. N., oskarżony A. S. (1) przez adw. M. B. (1), a oskarżony T. Z. przez adw. P. K. (3). Wskazani wyżej obrońcy na tyle często i w różnych konfiguracjach udzielali sobie pełnomocnictw substytucyjnych, że w istocie niemal regułą stało się, że każdy z tych adwokatów występował przed Sądem Okręgowym jako obrońca każdego ze wskazanych trzech oskarżonych. Tytułem przykładu należy wskazać, że:

- podczas terminów rozpraw 28.03.2012 roku, 16.04.2012 roku, 23.05.2012 roku, 04.09.2012 roku, interesy oskarżonego T. Z. reprezentował obrońca oskarżonego A. S. (1),
- podczas terminów rozpraw 17.04.2012 roku, 22.05.2012 roku interesy oskarżonego A. S. (1) reprezentował obrońca oskarżonego T. Z.,

- podczas terminów rozpraw 18.04.2012 roku, 13.02.2013 roku, 05.03.2013 roku i szeregu innych interesy oskarżonego A. S. (1) reprezentował obrońca oskarżonego H. L.,
- podczas terminów rozpraw 17.06.2013 roku, 19.06.2013 roku, 15.07.2013 roku i szeregu innych interesy oskarżonego H. L. reprezentował obrońca oskarżonego A. S. (1)
- podczas terminów rozpraw 14.06.2012 roku, 18.06.2012 roku, 05.09.2012 roku, 09.10.2012 roku i innych interesy oskarżonych H. L. i T. Z. reprezentował obrońca oskarżonego A. S. (1).

Analiza wyjaśnień oskarżonych H. L., A. S. (1) i T. Z. prowadzi do wniosku, że zachodziły między nimi sprzeczności, polegające - w ogólnym ujęciu - na wzajemnym obciążaniu się przez nich niektórymi okolicznościami, podawanymi w wyjaśnieniach składanych na etapie postępowania przygotowawczego.

Przede wszystkim należy wskazać, że T. Z. w toku postępowania przygotowawczego obciążał A. S. (1), gdyż wyjaśniał:

- na k. 2559 – „W czasie kiedy (...) (...) opuścił zakład karny po odbyciu kary – mogło to być w 1997 lub 1998 roku – nie pamiętam dokładnie – on zaczął uprawiać gangsterkę”,
- na k. 2562 – „Wiem, że A. miał broń, widziałem ją, on kiedyś prosił, żebym ja mu tą broń przechował. Był to pistolet. Chyba na ostrą amunicję. Ja nie znam się na broni. Był to pistolet koloru srebrnego, średniej wielkości. To było po tym jak (...) wyszedł z więzienia (...) chyba w 2001 roku lub 2002 roku”,
- na k. 2564 – „Jakiś czas po zatrzymaniu A. (...) matka A. przysłała do mojej matki i rozmawiały na temat A.. Moja matka potem powiedziała mi, że w czasie tej rozmowy matka (...) powiedziała, że kiedyś przed zatrzymaniem A. powiedział jej, że zrobił coś potwornego, i że pewnie w przyszłości dowie się co zrobił z gazet”

którym to okolicznościom A. S. (1) zaprzeczał.

Oskarżony T. Z. wyjaśnień powyższych wprawdzie nie podtrzymał w toku postępowania sądowego, ale z uzasadnienia sporządzonego przez Sąd Okręgowy (s. 46) jednoznacznie wynika, że organ ten oparł wyrok skazujący A. S. (1) między innymi na obciążających go fragmentach wyjaśnień T. Z..

Należy również wskazać, że w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia składane przez A. S. (1) częściowo obciążały H. L., albowiem pierwszy z nich utrzymywał wówczas, że poznał drugiego w roku 1998 (a więc przed datą zabójstwa P. K. (1)), podczas gdy linia obrony H. L. zakładała, że poznał A. S. (1) znacznie później (po dacie zabójstwa P. K. (1)), a więc nie mógł mu zlecić tej zbrodni. Również w tym przypadku Sąd Okręgowy, uznając winę H. L., oparł się częściowo na pierwotnych wyjaśnieniach A. S. (1) (zob. s. 49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Należy wreszcie wskazać, że wyjaśnienia T. Z. złożone w postępowaniu przygotowawczym, częściowo obciążały H. L., o którym wyjaśnił on na k. 2561-2562: „Słyszałem, że jest to jeden z bossów (...) półświatka. On miał swoją siatkę dilerów, złodziei, ludzi, którzy dla niego pracowali. Jednak ja osobiście nie miałem z nim żadnej styczności”. Tamże T. Z. obciążał wyjaśnieniami H. L. i A. S. (1), twierdząc w odpowiedzi na pytanie, czy A. S. (1) znał H. L.: „Tak. Ja nie wiem kiedy się poznali. To było po ostatnim wyroku A. S. (1) czyli gdzieś w 1998 roku. Wtedy zaczęło być głośno, że A. się gdzieś chce wkręcić, to znaczy do jakiejś grupy. Coraz częściej słyszałem ksywę L.. S. nigdy mi się nie zwierzał, ale było widać, że zaczyna obracać się w innym towarzystwie. W pobliże jego domu przyjeżdżali ludzie coraz lepszymi samochodami. Mówił, że wyjeżdża do T. na jakiś zjazd, to do W. na jakiś zjazd. Po jakimś czasie było jasne, że on pracuje dla L.”.

Wskazane wyżej okoliczności świadczyły o wzajemnie sprzecznych interesach prawnych oskarżonych H. L., A. S. (1) i T. Z., co zmuszało do wydania orzeczenia kasatoryjnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, iż stan równoważny z brakiem obrońcy obligatoryjnego następuje w warunkach sprzeczności interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę (art. 85 k.p.k.). Natomiast

sprzeczność interesów oskarżonych zachodzi wtedy, gdy obrona jednego z oskarżonych w sposób nieuchronny naraża dobro drugiego z nich albo, innymi słowy, gdy wyjaśnienia jednego z oskarżonych czy też dowody przez niego powołane oraz ich ocena godzą w interesy drugiego oskarżonego, w rezultacie czego rodzi się kolizja interesów prowadząca w takiej sytuacji do unicestwienia roli obrońcy w procesie karnym (wyrok SN z 26.10.1971, V KRN 375/71, OSNKW 1972/2/36; wyrok SA w Warszawie z 18.09.2012, II AKa 191/12, Lex nr 1238264; J. Grajewski, Komentarz aktualizowany do art. 439 Kodeksu postępowania karnego, stan prawny na 01.12 2012 roku, SIP Lex/el. 2013).

Tak samo trafne jest stanowisko zawarte w wyroku SA w Krakowie, II AKa 93/98 (OSN Prok. i Pr. 1999/2/22). Sąd ten podniósł, że: „Gdy interesy oskarżonych są sprzeczne, sąd nie powinien wyrazić zgody, by ich obrońcy wzajemnie się zastępowali w toku rozprawy, gdyż grozi to prawu do obrony wskutek kolizji interesów obrony sprawowanej wówczas przez tego samego adwokata. Nie mają przy tym znaczenia jakiegokolwiek deklaracje stron. Zapewnienie obrony oskarżonego należy do najważniejszych zadań sądu, choćby sam oskarżony o to nie dbał”.

Nie budzi także wątpliwości pogląd prezentowany przez SA w Szczecinie z 16.06.2011 roku, II AKa 56/11 (Lex nr 1213820, KZS 2012/7-8/96, Prok.i Pr.-wkł. 2013/1/30), według którego „w sytuacji kolizji interesów (art. 85 § 1 k.p.k.) nawet czasowe przeniesienie umocowania może skutkować sytuację, kiedy jeden obrońca będzie deponentem wiedzy, która może być wykorzystana tylko na korzyść jednego oskarżonego, z jednoczesnym pogorszeniem sytuacji drugiego. W takiej sytuacji nie ma znaczenia, kiedy obrońca substytuowany występował na rozprawie i czy występował wyłącznie w interesie jednego z reprezentowanych oskarżonych, a kiedy łącznie w interesie kilku oskarżonych, gdyż od momentu przeniesienia umocowania istniał zakaz obrony w rozumieniu art. 85 § 1 k.p.k.”.

W sprawie będącej przedmiotem niniejszego rozpoznania, z powodu jej obszerności, stopnia skomplikowania faktologicznego i powagi zarzutów - zdaniem Sądu Apelacyjnego - rozsądek nakazuje wnioskowanie, że nawet czasowe przeniesienie umocowania na konkretnego obrońcę skutkowało zaistnieniem kolizji interesów broniących oskarżonych. Każdy adwokat „kolizyjny” posiadał przecież wiedzę na temat linii obrony każdego z oskarżonych, których na przestrzeni procesu reprezentował. W przeciwnym bowiem przypadku trudne byłoby w ogóle do wyobrażenia, że któryś z adwokatów podjął się obrony kolejnego oskarżonego, będąc nieprzygotowanym do pracy. Gdyby jednak tak było, to ta ostatnia okoliczność skutkowałaby również stanem, w którym kolejny broniący przez tego samego adwokata oskarżony de facto nie miałby w ogóle obrońcy (tj. miałby jedynie obrońcę nieprzygotowanego do obrony), przy obligatoryjnym przecież jej charakterze.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok w całości wobec oskarżonych H. L., A. S. (1) i T. Z. i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

W zakresie wyżej wskazanego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny zastosował art. 436 k.p.k. ograniczając rozpoznanie środka odwoławczego tylko do uchybień wskazanych w art. 439 § 1 pkt 10) k.p.k., ponieważ rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia w postępowaniu odwoławczym. Niemniej jednak w ramach ponowionego postępowania pierwszoinstancyjnego będzie zachodziła, co oczywiste, konieczność rozważenia zarzutów opisanych w apelacjach.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Okręgowy musi pamiętać, również o tym, że obrońcą oskarżonych H. L., A. S. (1) i T. Z. nie może być żaden z dotychczasowych ich obrońców. Zasadnie bowiem przyjmuje się w orzecznictwie i literaturze, że: „przepis art. 85 § 2 k.p.k. mówi wyraźnie o „ustanowieniu innych obrońców”. „Oznacza to, że ujawnienie kolizji interesów oskarżonych powoduje, iż obrońca, który dotąd bronił dwóch lub więcej oskarżonych, nie może pozostać przy obronie żadnego z nich”. W razie wystąpienia kolizji interesów oskarżonych obrońca zmuszony jest zrezygnować z obrony wszystkich dotąd „współbroniących” oskarżonych, a obronę każdego z nich może lub musi objąć inny adwokat. „Racją unormowania zawartego w przepisie art. 85 § 2 k.p.k. - jak wskazuje się w judykaturze - jest wyłączenie możliwości kontynuacji obrony tych oskarżonych, co do których wystąpiła kolizja interesów oraz odsunięcie podejrzenia, że adwokat mógłby wykorzystać dotychczas uzyskane informacje z naruszeniem interesów nadal broniętego oskarżonego” (R. A. Stefański, Sprzeczność interesów oskarżonych a obrona obligatoryjna, [w] Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym, SIP Lex/el 2013).

## II.

### ***motywy uchylenia wyroku co do oskarżonych T. G. i K. B. (1).***

#### 1.

W części dotyczącej oskarżonych T. G. i K. B. (1) nie stwierdzono bezwzględnych przyczyn odwoławczych.

Nie doszło do nienależytego obsadzenia sądu orzekającego, gdyż sędzia M. O. był - wbrew stanowisku obrońców T. G. - prawidłowo delegowany do rozpoznania niniejszej sprawy, o czym świadczy treść delegacji na k. 9484, 9642 oraz 13778 akt.

Obrońcom T. G. nie można również przyznać racji co do tego, iż sposób wyznaczenia składu sądu orzekającego stanowił bezwzględną przyczynę odwoławczą (zarzuty nr 2 i nr I.2. apelacji adw. A. M. (1) i adw. J. D.). Sąd odwoławczy stoi w tej mierze na stanowisku zgodnym z dominującym praktyce orzeczniczej poglądem, zbieżnym z oceną Sądu Najwyższego, wyrażoną w Uchwale z 17.11.2005 r., I KZP 43/05, zgodnie z którą „Wyznaczenie składu sądu z naruszeniem reguł określonych w art. 350 § 1 k.p.k. i art. 351 § 1 k.p.k. stanowi względną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k.” (OSNKW 2005/12/115).

Należy jednak wyraźnie podkreślić, że w niniejszej sprawie doszło w omawianym zakresie do tak istotnego uchybienia, iż mogło mieć ono wpływ na treść orzeczenia, a więc uzasadniać jego uchylenie zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k., a to wobec znacznej kumulacji nieprawidłowości, zarówno proceduralnych, jaki związanych z merytoryczną oceną dowodów, których suma przekonuje, że wyznaczenie sędziego sprawozdawcy było nie tylko decyzją podjętą contra legem, ale również - co widać na obecnym etapie postępowania - uniemożliwiająca zakończenie sprawy w rozsądnym terminie.

Obaj apelujący obrońcy T. G. mają rację, że w świetle zarządzeń znajdujących się w aktach, sędzia M. O. nie został wyznaczony do jej rozpoznania zgodnie z art. 351 § 1 k.p.k., albowiem nie doszło do tego „w kolejności według wpływu sprawy oraz jawnej dla stron listy sędziów danego sądu lub wydziału”. Wbrew art. 351 § 1 k.p.k. w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy (ani w jakimkolwiek innym miejscu) nie wskazano, aby odstępstwo od tej kolejności nastąpiło z powodu choroby sędziego lub z innej ważnej przyczyny. Nie jest takim wskazaniem „odejście SSO K. N.” (zob. zarządzenie z dnia 29 marca 2011 r., k. 9483), albowiem uzasadniało ono wprawdzie konieczność wyznaczenia innego sędziego, ale nie powinno - tak jak w niniejszej sprawie - skutkować rozpoznaniem wyjątkowo skomplikowanej sprawy przez sędziego delegowanego, a więc dysponującego stosunkowo niewielkim doświadczeniem w prowadzeniu spraw, należących do właściwości Sądu Okręgowego. Co więcej - treść i forma zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy, sporządzonego przez sędziego M. O., uniemożliwia skuteczne odparcie argumentacji obrońców, zgodnie z którą przewodnicząca składu sądu orzekającego i ławnicy zostali wyznaczeni przez sędziego M. O., podczas gdy nie sposób takich jego uprawnień wywodzić z treści udzielonych mu delegacji. W efekcie powyższe uchybienia mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż są przejawem braku właściwej organizacji przez Przewodniczącego III Wydziału Karnego procesu, który z oczywistych względów ma charakter niezwykle trudnego zarówno pod względem proceduralnym, jak i merytorycznym. Braki, o których mowa, skutkowały faktycznym obciążeniem sędziego delegowanego wszelkimi aspektami organizacyjnymi, w tym również pozostającymi poza jego kompetencjami, co mogło przyczynić się do uchybień zarówno na etapie wyznaczania członków składu orzekającego, jak i uchybień merytorycznych, gdyż sędzia sprawozdawca, niewątpliwie nie posiadający dużego doświadczenia w prowadzeniu podobnych spraw, został nadmiernie obciążony, pozostając bez należytego wsparcia organizacyjnego.

Należy również przyznać rację obrońcom, iż prawidłowe wyznaczenie składu sędziowskiego ma zawsze istotne znaczenie gwarancyjne dla stron postępowania, a przez to może mieć znaczenie dla realizacji obrony. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że kwestia powyższa miała szczególnie doniosłe znaczenie w niniejszej sprawie, w której na różnych etapach postępowania pojawiały się zarzuty odnośnie braku bezstronności czy to bydgoskich sądów, czy też organu występującego w niniejszej sprawie w charakterze oskarżyciela publicznego. Jakkolwiek zatem zarzuty, o których



mowa, nie znalazły żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym, to jednak sam fakt ich podnoszenia obligował organ pierwszej instancji do szczególnie rzetelnego stosowania przepisów postępowania karnego, odnoszących się do wyznaczania składu sędziowskiego. Tymczasem rzetelności takiej - na co wskazuje treść wydanych zarządzeń - zabrakło.

Wbrew zarzutowi I.8. apelacji adw. J. D. nie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza ze względu na obrazę art. 184 § 3 k.p.k., mającą wynikać z zaniechania wydania przez Sąd I instancji postanowienia o zleceniu przesłuchania świadka anonimowego nr 13/2 przez sędziego wyznaczonego ze składu sądzącego i przesłuchanie go w dniu 11.10.2013 roku, co zdaniem apelującego oznacza, że pozostali członkowie składu orzekającego nie brali udziału w części rozprawy, co z kolei stanowi uchybienie procesowe wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Zarzut ten uznać należy za oczywiście bezzasadny, albowiem w protokole rozprawy z dnia 10.09.2013 roku zamieszczono postanowienie o zleceniu na podstawie art. 184 § 3 k.p.k. przesłuchania świadka anonimowego nr 13/2 SSO M. O. (k. 11378v).

2.

Pomimo niestwierdzenia w części wyroku, dotyczącej oskarżonych T. G. i K. B. (1), bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Apelacyjny uznał, że w tym zakresie mamy do czynienia z błędem w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a więc z uchybieniem przewidzianym w art. 438 pkt 3 k.p.k. Uchybienie to nie było możliwe do konwalidowania w postępowaniu odwoławczym, albowiem wymagałoby przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy niektórych dowodów, dotyczących istoty sprawy, a ponadto przeprowadzenia od podstaw oceny całego materiału dowodowego. Byłoby to zatem sprzeczne z zakazem wynikającym z art. 452 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed dnia 01.07.2015 roku, mającym w niniejszej sprawie zastosowanie ze względu na treść art. 36 pkt 2 Ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U z 2013 poz. 1247 ze zm.).

3.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego obarczone są tzw. błędem braku, albowiem organ ten zaniechał przeprowadzenia niektórych istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów, nadto w niektórych przypadkach, pomimo przeprowadzenia dowodów, w ogóle nie poddał rozważaniom istotnych okoliczności, które z nich wynikały.

Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodów z publikowanych przez prasę materiałów, dotyczących zabójstwa P. K. (1) i nie dokonał chronologicznego porównania ich treści z treścią zeznań tych świadków, którzy obciążali oskarżonych. Tymczasem taka analiza porównawcza była możliwa i konieczna celem potwierdzenia lub wykluczenia możliwości, że świadkowie mogli podawać okoliczności znane im z przekazów medialnych.

Błędem braku jest również zaniechanie podjęcia próby przesłuchania w charakterze świadków R. P., M. S. (2) i B. Ł. wskazanych w zarzucie 14 apelacji adw. A. M. (1) i w zarzucie I.5. apelacji adw. J. D., nadto M. K. (1) wskazanego w zarzucie 7 obrońcy K. B. (1). Jak bowiem słusznie podnieśli obrońcy, zeznania tych osób mogłyby przyczynić się do weryfikacji wiarygodności zeznań świadków, obciążających oskarżonych.

Błąd braku polegał również na niepoddaniu jakimkolwiek rozważaniom niektórych istotnych kwestii, wynikających z zeznań świadków oskarżenia.

Sąd I instancji nie przeprowadził żadnej analizy w przedmiocie ewentualnych korzyści, jakie z występowania w niniejszej sprawie mogli odnieść świadkowie anonimowi. Tymczasem była ona możliwa i konieczna, a wnioski z niej płynące można było zaprezentować poprzez sporządzenie niejawniej części uzasadnienia, co gwarantowałoby niezbędną ochronę tożsamości świadków.

Żadnego wniosku nie przeprowadzono również w związku z trafnie podnoszonym przez apelujących faktem, że zeznania składane przez świadka P. M. podczas okazania mu tablic poglądowych, z językowego punktu widzenia wskazywały na wykluczenie przez niego możliwości, że widzianym przez niego sprawcą zbrodni był A. S. (1).

Sąd nie odniósł się również do tego, czy sporządzone w toku postępowania portrety pamięciowe w jakikolwiek sposób korespondują z zeznaniami świadka na temat wyglądu sprawcy widzianego na miejscu zdarzenia, nadto, czy generalnie podważają wiarygodność zeznań złożonych przez P. M. podczas okazania tablic poglądowych.

W rozważaniach Sądu Okręgowego całkowicie pominięto ocenę, czy z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego można dopuścić wersję, wynikającą z zeznań świadka M. S. (1) (w części uznanej przez Sąd za wiarogodną), że źródłem jego informacji o zleceniu zabójstwa P. K. (1) przez T. G. był A. S. (1). Sąd I instancji nie rozważył w szczególności, czy realnym jest, że H. L., nakłaniając A. S. (1) do zabójstwa P. K. (1), poinformował swojego rozmówcę, będącego szeregowym członkiem grupy przestępczej, o tym, że zlecenie pochodzi od T. G.. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak również refleksji nad tym, czy sposób zadania świadkowi w toku przesłuchania w dniu 15.05.2013 roku (k. 3229-3233) pytania o udział w przestępstwie T. G. pozwala na uznanie, że informację tę świadek podał w sposób na tyle spontaniczny, że jej treść nie może budzić zastrzeżeń.

Niezbędnej ocenie nie poddano również wersji wynikającej z zeznań świadka A. T., zgodnie z którą A. S. (4) miała mu przekazać informacje o roli T. G., zasłyszane od H. L.. Skoro bowiem A. T. zeznawał, że H. L. uważał A. S. (4) za osobę inteligentną, którą z tego powodu „chwalił się w towarzystwie”, to koniecznym było zajęcie stanowiska na gruncie zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., czy realnym jest, że małżonka H. L., pomimo przypisywanych jej cech intelektu, faktycznie mogła się zdecydować na ujawnianie osobie trzeciej okoliczności obciążających jej męża oraz jego znajomego udziałem w zbrodni zabójstwa. Sąd nie poddał również wnikliwej ocenie kwestii, czy zeznania A. T. odnośnie relacji A. S. (4) mogą być przejawem prezentowanej przez świadka skłonności do fantazjowania co do własnej przeszłości (zob. zeznania świadków uważających A. T. za osobę niewiarygodną, mitomana).

4.

Zaprezentowany przez Sąd I instancji tok rozumowania obarczony jest tzw. błędem dowolności w części odnoszącej się do ustaleń w przedmiocie motywu, jakim miał kierować się T. G., zlecając zabójstwo P. K. (1). Przyjmując, że motywem było „zagrożenie dla dochodów pochodzących z oszustw ubezpieczeniowych oraz chęć uzyskiwania dochodów z wyłudzeń ubezpieczeniowych” (s. 9-10 uzasadnienia), organ I instancji nie powołał się na żaden dowód, mogący potwierdzić powyższą, stosunkowo konkretnie i precyzyjnie wyrażoną tezę. Nie określił w szczególności, czy poza zeznaniami niektórych świadków, o zajmowaniu się T. G. oszustwami ubezpieczeniowymi świadczą jakiegokolwiek obiektywne dowody. Sąd stwierdził wprawdzie, że „motywem nie była jedna konkretna sytuacja związana z odmową wypłaty odszkodowania czy planowane na przyszłość jedno wyłudzenie odszkodowania” (s. 479 uzasadnienia), ale skoro we wcześniejszych rozważaniach zawarł sformułowanie, iż „Analizowane akta szkodowe, w których P. K. (1) podejmował decyzje odnoszące się do wypłaty odszkodowań dla oskarżonego T. G. nie przeczą motywowi finansowemu zabójstwa P. K. (1)” (s. 10 uzasadnienia), to niezbędnym było stosowne rozwinięcie myśli zawartej w drugim z cytowanych fragmentów rozważań. Zaniechanie takiego rozwinięcia skutkuje niejasnością co do tego, jakie konkretnie wnioski wywodzi Sąd a quo z treści akt szkodowych, a zwłaszcza co należy rozumieć przez słowa, iż akta te „nie przeczą motywowi finansowemu zabójstwa”. O dowolności wnioskowania Sądu Okręgowego w omawianym zakresie świadczy również brak jakichkolwiek rozważań w kwestii, czy realnym na gruncie zasady oceny swobodnej (art. 7 k.p.k.) jest, że w stosunkowo krótkim czasie pomiędzy objęciem przez P. K. (1) funkcji dyrektora, a zabójstwem, zdołał on narazić się T. G. w takim stopniu, że ten drugi w odwecie zdecydował się na zlecenie pozbawienia go życia. W rozważaniach zabrakło również bliższej analizy kwestii, czy realnym jest, że motyw zabójstwa był związany z działaniami podejmowanymi przez P. K. (1) przed objęciem funkcji dyrektora, a jeżeli tak, to jakimi. Wreszcie należy wskazać, że skoro Sąd Okręgowy zdecydował się na tak szczegółowe ustalenie motywu zlecenia zabójstwa przez T. G., to winien konsekwentnie wskazać dowody, na których oparł przekonanie, że zabójstwo dawało oskarżonemu konkretną korzyść finansową w rozmiarach, zdolnych zniwelować wyłożoną na ten cel - według innych ustaleń tegoż Sądu - kwotę 50.000 USD.

Błąd dowolności legł również w ocenie Sądu odwoławczego u podstaw ustaleń o przekazaniu przez T. G. H. L. za zabójstwo P. K. (1) kwoty 50.000 USD. Wprawdzie bowiem Sąd Okręgowy powołał się w tej mierze na zeznania świadka A. T. oraz zeznania świadków anonimowych nr 4, 5, 11 i 13, ale nietrafnie uznał, że dowody te dają podstawę

do tak konkretnych ustaleń. Oto bowiem o kwocie 50.000 USD zeznał jedynie świadek anonimowy nr 4, zaś pozostali z wymienionych świadków nie byli w stanie podać konkretnej kwoty. Tym samym Sąd orzekający w istocie oparł się w omawianym zakresie na relacji tylko jednego świadka, co jest oceną dowolną, albowiem wersji, wskazującej na konkretną kwotę nie potwierdzał żaden inny dowód, nadto Sąd nie poddał niezbędnej ocenie kwestii, czy i skąd świadek anonimowy nr 4 mógł posiadać szczegółową wiedzę o treści uzgodnień pomiędzy T. G. a H. L. co do zapłaty za zabójstwo P. K. (1).

### **III.**

#### ***wskazania i zapatrywania Sądu Apelacyjnego co do dalszego postępowania.***

1.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy koniecznym będzie przeprowadzenie przewodu sądowego w całości, przy czym stosownie do art. 442 § 2 k.p.k. należy poprzestać na ujawnieniu zeznań świadków J. K. (1), G. L., R. B. (2), W. B. (1), M. W. (2), A. Z. (1), P. C., J. M. (1), M. K. (2), R. K. (2), M. Z., W. B. (2), R. N. (1), C. M., J. B., J. M. (2), S. K., W. D., M. N., K. C., T. B., R. N. (2), R. L., W. W. (1), D. K., W. W. (2), A. K., M. R., M. J., Z. J. (1), A. R., J. P., T. L., G. W., J. K. (2), A. M. (2), M. S. (4), T. S. (1), A. Z. (2), M. T. (1), M. K. (3), P. Z. (1), D. G., T. K. (1), M. K. (4), K. B. (3), M. B. (2), M. T. (2), J. K. (3), T. K. (2), G. G., M. G., M. C., M. W. (3), J. G., L. K., T. N., S. B., Z. O. (1), W. K. (1), L. B., T. F. (1), Z. J. (2), G. M., V. K., J. W. (1), A. U., W. B. (3), M. W. (4), W. T., P. S., K. G., J. C., R. M., K. S., T. F. (2), T. J., P. Z. (2), I. T., E. T., K. B. (2), P. N., T. S. (2), M. W. (5), W. J., L. A., W. K. (2), S. N., A. F., D. S. (2), J. S., H. A., M. A., R. S., Z. O. (2), G. B., J. M. (3), J. O., K. K., A. P., J. W. (2), L. Z., A. S. (5), nadto świadków wymienionych na s. 469-471 uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz poprzestać na ujawnieniu opinii biegłych, albowiem dowody te nie miały wpływu na uchylene wyroku.

2.

Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, iż uznanie przez Sąd Okręgowy za wiarygodne wersji wynikającej z zeznań świadka D. S. (1) w części, w której obciążają one oskarżonych, było oceną dowolną.

Po pierwsze zeznania świadka D. S. (1) cechowała daleko posunięta zmienność, która w postępowaniu przed Sądem I instancji przybrała postać najpierw zaprzeczenia własnym, początkowym zeznaniom, a następnie postać „powrotu” do wersji prezentowanej pierwotnie. Co więcej - jak wynika z ujawnionego przez Sąd odwoławczy podczas rozprawy oświadczenia D. S. (1), świadek aktualnie deklaruje zamiar ponownego „odwołania” zeznań obciążających oskarżonego T. G. i H. L.. Zatem świadek na przestrzeni postępowania nie tylko nie zaprezentował jednej wersji, ale naprzemiennie podawał lub zamierza podawać wzajemnie się wykluczające okoliczności.

Po drugie wątpliwą w świetle zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego jest ocena, zgodnie z którą powodem pierwszej zmiany zeznań przez świadka było zastraszenie go groźbą uprowadzenia córki. Ocena tych zeznań przez Sąd dokonana została w sposób dowolny ze względu na niedocenienie w rozważaniach okoliczności, związanych z przyjmowaniem przez D. S. (1) pieniędzy od H. L. (fakt bezsporny, udokumentowany przekazami pocztowymi). Tymczasem twierdzenia świadka, jakoby przyjmował pieniądze tytułem bliżej nieokreślonych rozliczeń z oskarżonym, co najmniej nie znajdują potwierdzenia w jakimkolwiek obiektywnym dowodzie, zaś na płaszczyźnie ich oceny wydają się pozostawać w opozycji do wersji, zgodnie z którą płatności owe miały mieć miejsce w tym samym czasie, co groźby uprowadzenia dziecka.

Po trzecie D. S. (1) opisywał w zeznaniach okoliczności planowania rzekomego oszustwa związanego z leasingiem maszyny do prasowania złomu, co nie tylko nie znalazło potwierdzenia w innych dowodach, ale jest okolicznością wątpliwą wobec rzekomej wartości maszyny, określanej na 55 milionów złotych, a także niepotwierdzeniem się zeznań świadka na okoliczność rzekomej siedziby firmy leasingowej. W tym zakresie obrońcy słusznie podnosili również okoliczność, że nie sposób - chociażby hipotetycznie - wyobrazić sobie mechanizmu oszustwa, opisywanego przez świadka, a to wobec faktu, którego Sąd meriti nie rozważał, że właścicielem maszyny będącej przedmiotem leasingu nie

mogliby być ani T. G. ani H. L. lub osoby przez nich podstawione, lecz leasingodawca (firma leasingowa). Tym samym nie doszło do chociażby uprawdopodobnienia, że T. G. lub H. L. mieli możliwość osiągnięcia korzyści majątkowej dzięki ubezpieczeniu maszyny, a następnie zgłoszeniu jej „zaginięcia”.

Wskazane wyżej okoliczności nakazują ocenę, że również przytaczana przez świadka (w wersji uznanej przez Sąd Okręgowy za wiarygodną) wypowiedź T. G. o - cyt.: „potrąceniu sobie z transzy za dyrektorka” budzić musi poważne wątpliwości, tym bardziej, że trudną do logicznego wyjaśnienia (próby takiej nie podjął Sąd a quo) jest sprzeczność, polegająca na tym, iż T. G. z jednej strony miał zlecać zabójstwo przez osoby trzecie, co świadczy o chęci pozostania zleceniodawcą anonimowym, z drugiej zaś miał - według wersji D. S. (1) - ujawniać swój związek z zabójstwem wobec osoby w żaden sposób niewtajemniczonej w plan przestępstwa, a co więcej bliżej sobie nieznaną.

Na marginesie jedynie należy przypomnieć, że świadek D. S. (1) - podobnie jak inni świadkowie koronni - nie występuje w tej roli w sposób bezinteresowny, albowiem oczekuje lub oczekiwał w przeszłości konkretnych korzyści we własnych sprawach.

W związku z powyższym, przy ponownym rozpoznaniu sprawy przy kompleksowej ocenie dowodów należy mieć na uwadze całokształt powyższych okoliczności, z powodu których na moment wyrokowania przez Sąd odwoławczy brak jest podstaw do dnia wiary zeznaniom świadka D. S. (1).

3.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji winien w pierwszej kolejności wyznaczyć oskarżonym H. L., A. S. (1) i T. Z. nowych obrońców z urzędu (zob. wyżej - część I niniejszych rozważań).

W zakresie postępowania dowodowego koniecznym będzie dokonanie przez Sąd Okręgowy grupowania dowodów obciążających oskarżonych poprzez ich uszeregowanie poczynając od dowodu (lub dowodów) o najważniejszym, „centralnym” znaczeniu, poprzez dowody ów zasadniczy dowód (lub dowody) wspierające, a kończąc na dowodach o mniejszym znaczeniu. Istotą uszeregowania dowodów winno być uznanie ich za tym ważniejsze, im więcej wynika z nich konkretnych i możliwych do weryfikacji informacji o opisywanych zdarzeniach, jak również informacji o źródle wiedzy świadka. Taki sposób rozumowania będzie szczególnie konieczny w przypadku oceny zasadności zarzutu, pod którym pozostaje oskarżony T. G.. Skoro bowiem zgodnie z wyrażonym wcześniej zapatrywaniem Sądu odwoławczego, roli dowodu „centralnego” nie sposób przypisać zeznaniom świadka D. S. (1), a to wobec ich oczywistych mankamentów, o których była już mowa, to Sąd a quo winien rozważyć, czy cechy najważniejszego, głównego dowodu oskarżenia wobec oskarżonego T. G., może lub powinien „przejąć” dowód z zeznań świadka anonimowego nr 4.

(...)

dalszy fragment uzasadnienia znajduje się Kancelarii Tajnej (nr dokumentu (...))

(...)

Zatem relacja świadka anonimowego nr 4, w przypadku odrzucenia możliwości oparcia ustaleń o zeznania D. S. (1), dotyczy okoliczności pozostających „najbliżej” czynu zarzucanego oskarżonemu T. G. i jako taka winna być rozważana przez Sąd I instancji jako punkt wyjścia do dalszych rozważań odnośnie czynu zarzucanego temu oskarżonemu. Podane przez świadka okoliczności należy dokładnie sprawdzić, a w przypadku sporządzania pisemnego uzasadnienia wyroku, sporządzić również jego część niejawną, odnoszącą się do przedmiotowych kwestii.

Kolejnym etapem grupowania dowodów winno być poddanie rozważaniom tych spośród nich, które można uznać za potwierdzające wersję, wynikającą z zeznań wskazanego wyżej świadka anonimowego, przy czym do grupy tej należy zaliczyć jedynie te dowody, w przypadku których świadkowie jednoznacznie wskazali źródło posiadanych informacji.

Ostatnią, najmniej przydatną grupę dowodów winny stanowić relacje osób, które nie określiły źródła swoich informacji, w związku z czym nie da się co do nich wykluczyć, że pozyskali informacje o charakterze pogłosek lub plotek.

Powyższa metodologia oceny dowodów oskarżenia winna mieć zastosowanie co do każdego z pozostałych oskarżonych.

4.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie uwzględnienie poniższych zapatrywań i wskazań Sądu odwoławczego.

Należy przeprowadzić dowód z publikowanych przez prasę materiałów, dotyczących zabójstwa P. K. (1) i dokonać chronologicznego porównania ich treści z treścią zeznań tych świadków, którzy obciążali oskarżonych. Analiza powyższa winna zmierzać do potwierdzenia lub wykluczenia możliwości, że świadkowie mogli podawać podczas przesłuchań okoliczności znane im wyłącznie z przekazów medialnych.

Należy podjąć próbę przesłuchania w charakterze świadków R. P., M. S. (2) i B. Ł. na okoliczności wskazane w zarzucie 14 apelacji adw. A. M. (1) i w zarzucie I.5. apelacji adw. J. D., nadto M. K. (1) na okoliczności wskazane w zarzucie 7 obrońcy K. B. (1).

Konieczną będzie również analiza w przedmiocie ewentualnych korzyści, jakie z występowania w niniejszej sprawie mogli odnieść świadkowie anonimowi. Wnioski z tej analizy należy zaprezentować w niejawnej części uzasadnienia, co zapewni ochronę tożsamości świadków.

Oceniając zeznania składane przez świadka P. M. podczas okazania mu tablic poglądowych Sąd Okręgowy winien zająć stanowisko w kwestii, czy na tle całokształtu zeznań składanych przez świadka można mówić o wykluczeniu przez niego możliwości, że widzianym przez niego sprawcą zbrodni był A. S. (1). Sąd winien również ocenić, czy sporządzone w toku postępowania portrety pamięciowe w jakikolwiek sposób korespondują z zeznaniami świadka na temat wyglądu sprawcy widzianego na miejscu zdarzenia, nadto, czy generalnie podważają wiarygodność zeznań złożonych przez P. M. podczas okazania tablic poglądowych.

W przyszłych rozważaniach należy dokonać oceny, czy z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego można dopuścić wersję, wynikającą z zeznań świadka M. S. (1) (pierwszej ich wersji), że źródłem jego informacji o zleceniu zabójstwa P. K. (1) przez T. G. był A. S. (1). Trzeba w szczególności rozważyć, czy realnym jest, że H. L., nakłaniając A. S. (1) do zabójstwa P. K. (1), poinformował swojego rozmówcę, będącego szeregowym członkiem grupy przestępczej, o tym, że zlecenie pochodzi od T. G.. Sąd winien również zająć stanowisko co do kwestii, czy sposób zadania świadkowi w toku przesłuchania w dniu 15.05.2013 roku (k. 3229-3233) pytania o udział w przestępstwie T. G. pozwala na uznanie, że informację tę świadek podał w sposób spontaniczny.

Oceniając zeznania świadka A. T. Sąd a quo winien wyrazić swój pogląd na okoliczność, czy realnym jest, że małżonka H. L., pomimo przypisywanych jej cech intelektu, faktycznie mogła się zdecydować na ujawnianie osobie trzeciej okoliczności obciążających jej męża oraz jego znajomego udziałem w zbrodni zabójstwa. Rozważaniami należy objąć również zagadnienie, czy zeznania A. T. odnośnie relacji A. S. (4) mogą być przejawem prezentowanej przez świadka skłonności do fantazjowania co do własnej przeszłości, na co wskazywali niektórzy świadkowie.

Wnikliwej ocenie należy poddać kwestię motywu, jakim miał kierować się T. G., zlecając zabójstwo P. K. (1). O ile określenie motywu okaże się w ogóle możliwe, to ustalenia w tym zakresie winny mieć poziom szczegółowości adekwatny do zakresu dostępnych na te okoliczność dowodów. W rozważaniach należy rzeczowo i szczegółowo zaprezentować wnioski płynące z analizy akt szkodowych, analizy zakresu obowiązków i konkretnych decyzji podejmowanych przez P. K. (1) przed i po objęciu funkcji dyrektora. Sąd winien dążyć do ustalenia, czy realnym na gruncie zasady oceny swobodnej jest, że w stosunkowo krótkim czasie pomiędzy objęciem przez P. K. (1) funkcji

dyrektora, a zabójstwem, zdołał on narazić się T. G. w takim stopniu, że ten drugi w odwecie zdecydował się na zlecenie pozbawienia go życia. Należy również rozważać, czy realnym jest, że motyw zabójstwa był związany z działaniami podejmowanym przez P. K. (1) przed objęciem funkcji dyrektora, a jeżeli tak, to jakimi. W przypadku ustalenia, że T. G. zapłacił za zlecenie zabójstwa określoną kwotę, Sąd a quo winien wyrazić pogląd co do tego, czy ewentualnie ustalona korzyść majątkowa osiągnięta przez T. G. z zabójstwa P. K. (1) była adekwatna do wydatku, jaki wiązał się z przedmiotowym zleceniem.

Analizując dowody na okoliczność motywu, jakim mógł się kierować T. G., Sąd Okręgowy winien wziąć pod uwagę okoliczności, ustalone na s. 15-19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, związane z nielegalnym uzyskaniem przez T. G. odszkodowania komunikacyjnego z (...). Tamże bowiem ustalono, że „Pieniądze wypłacone z tytułu odszkodowania przez ubezpieczyciela J. S. oraz T. S. (2) przekazali oskarżonemu T. G., mającemu świadomość, iż kwota ta została od ubezpieczyciela wyłudzona”. (s. 19). Pomimo zatem, że chodziło o innego niż (...) ubezpieczyciela, a T. G. został ostatecznie prawomocnie uniewinniony od zarzutu II z art. 286 § 1 k.k., to jednak ustalone w tym zakresie fakty, nie kwestionowane w treści żadnej z apelacji, wprost świadczą, że oskarżony podjął co najmniej jedno konkretne zachowanie, niemożliwe wprawdzie do zakwalifikowania jako przestępstwo (a to z przyczyn opisanych na s. 517-527 uzasadnienia), lecz stanowiące działanie zmierzające do uzyskania nienależnego odszkodowania za szkodę komunikacyjną. W efekcie przy ponownym rozpoznaniu sprawy celowym może okazać się powrót do tych ustaleń i ich wykorzystanie przy ocenie zeznań tych świadków, którzy utrzymywali, że T. G. zajmował się oszustwami ubezpieczeniowymi.

Ustalone fakty, o których mowa wyżej, należy poddać analizie również pod kątem modus operandi, który w tym wypadku obejmował uzyskanie przez T. G. nienależnego odszkodowania nie na własne nazwisko, ale poprzez osoby w tym celu podstawione. Okoliczność tę należy wziąć pod uwagę, oceniając wyjaśnienia T. G., w których akcentował on, iż nie był stroną żadnych postępowań o likwidację szkody, prowadzonych przez P. K. (1). Należy w szczególności podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy sytuację opisaną na s. 15-19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku można traktować jako argument, w świetle którego nie ma sprzeczności między twierdzeniami świadków o nielegalnej działalności oskarżonego, a brakiem spraw, z których wynikałoby naruszenie jego interesów majątkowych przez P. K. (1) lub innych pracowników (...).

Należy wreszcie wskazać, że ustalenie innych lub w ogóle jakichkolwiek konkretnych przypadków oszustw ubezpieczeniowych dokonanych przez T. G. nie jest warunkiem koniecznym ustalenia, że motyw zabójstwa miał związek z czynnościami zawodowymi P. K. (1). Skoro bowiem praktyka orzecznicza dopuszcza możliwość przypisania winy w popełnieniu zabójstwa nawet przy całkowitej niemożności ustalenia motywów zbrodni, to za tym bardziej dopuszczalne uznać należy ustalenie motywu w sposób ogólny, z jednoczesnym stwierdzeniem braku możliwości precyzyjnego ustalenia wszelkich okoliczności, na tenże motyw się składających. W związku z tym Sąd meriti winien rozważyć, czy zeznania świadka anonimowego nr 13, twierdzącego, że motywem zabójstwa było przeciwstawienie się przez P. K. (1) T. G., pozwalają na dokonanie stosownych ustaleń przy ewentualnym braku dowodów, pozwalających stwierdzić, że do owego „przeciwstawienia się” doszło na tle konkretnego oszustwa ubezpieczeniowego lub jego usiłowania. Sąd orzekający winien również rozważyć, czy „przeciwstawienie się” pokrzywdzonego oskarżonemu musiało mieć postaci konkretnej decyzji (np. o odmowie wypłaty odszkodowania w konkretnej sprawie), czy też mogło polegać na generalnej odmowie współpracy, rozumianej jako przychyłność dla przyszłych działań oskarżonego.

Dokonując ustaleń w przedmiocie ceny, jaką według niektórych świadków T. G. miał uiścić za zlecenie zabójstwa P. K. (1), należy oceniać poszczególne dowody w sposób szczególnie krytyczny, drobiazgowo badając, skąd pochodzi wiedza świadków na temat wysokości kwoty, w szczególności czy była ona przekazywana w ich obecności.

5.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy winien mieć na uwadze, iż ze względu na stosowanie wobec oskarżonych tymczasowego aresztowania oraz dotychczasowy wieloletni przebieg procesu, winna ona mieć charakter priorytetowy. W związku z tym należy dążyć do maksymalnej koncentracji materiału dowodowego, w szczególności poprzez

zminimalizowanie okresów przerw między terminami rozprawy oraz podjęcie wszelkich działań organizacyjnych celem zapewnienia stawiennictwa najważniejszych spośród świadków już na początkowych terminach rozprawy.